PRZEGLĄD SEJMOWY
nr 2(163)/2021, s. 9–26; https://doi.org/10.31268/PS.2021.16

Piotr Bednarz*

Afera Grimma-Hoffmanna. Szwajcarski przypadek samowolnej misji parlamentarzysty w polityce zagranicznej

The Grimm-Hoffmann affair. The Swiss case of the arbitrary mission of a parliamentarian in foreign policy

The years of the First World War were also a difficult period for Swiss society. Its political polarization came out particularly sharply in the face of the political crises that occurred at the time. One of the most serious was the so-called Grimm-Hoffmann affair of June 1917. The leader of the Swiss socialist milieu, one of the better-known parliamentarians, Robert Grimm, who went to Stockholm to attend the socialist congress and then to Petrograd, turned out to be a secret agent of the head of the Political Department of the Swiss government, Arthur Hoffmann. Robert Grimm's mission was to probe the new Russian government about the possibility of a separate peace between Russia and Germany. This exposed unlawful action, undertaken without the agreement of the government, led to an international scandal, as the actions of R. Grimm and A. Hoffmann were contrary to Switzerland's policy of neutrality. At the same time, there was an intensified press campaign in the country against A. Hoffmann, ending with his resignation. The arguments used by the public in their attacks on A. Hoffmann, clearly show that the Swiss society did not tolerate the actions of parliamentarians that went against the customs of a democratic state.

Keywords: Switzerland, Arthur Hoffmann, Robert Grimm, neutrality

---

Lata pierwszej wojny światowej były trudnym okresem także dla społeczeństwa szwajcarskiego. Jego polaryzacja polityczna ujawniała się szczególnie ostro w obliczu kryzysów politycznych, które wówczas miały miejsce. Jednym z najpoważniejszych była tzw. afera Grimma-Hoffmanna z czerwca 1917 r. Lider szwajcarskiego środowiska socjalistycznego, jeden z bardziej znanych parlamentarzystów – Robert Grimm, który udał się do Sztokholmu na zjazd socjalistów, a następnie do Piotrogrodu, okazał się tajnym agentem szefa Departamentu Politycznego rządu szwajcarskiego, Arthura Hoffmanna. Misja R. Grimma polegała na wysondowaniu nowego rządu rosyjskiego co do możliwości zawarcia pokoju odrębnego Rosji z Niemcami. Ta ujawniona bezprawna akcja, podjęta bez porozumienia z rządem, doprowadziła do skandalu międzynarodowego, gdyż działania R. Grimma i A. Hoffmanna stały w sprzeczności z polityką neutralności Szwajcarii.

* **Dr hab. Piotr Bednarz, prof. UMCS**
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Historii, Polska
Maria Curie-Skłodowska University in Lublin, Institute of History, Poland
piotr.bednarz@poczta.umcs.lublin.pl, https://orcid.org/0000-0002-1438-1591

Jednocześnie w kraju doszło do wzmożonej kampanii prasowej przeciw A. Hoffmannowi, zakończonej jego dymisją. Argumentacja, jaką posługiwała się opinia publiczna w atakach na A. Hoffmanna, wyraźnie pokazuje, że społeczeństwo szwajcarskie nie tolerowało działań parlamentarzystów, które stały w sprzeczności z obyczajami demokratycznego państwa.

Słowa kluczowe: Szwajcaria, Arthur Hoffmann, Robert Grimm, neutralność

I. Wstęp

Rola Szwajcarii w świecie jako kraju neutralnego jest obiektem zainteresowania licznych historyków i politologów, zarówno helweckich, jak i zagranicznych. Ten najbardziej rozpoznawalny aspekt międzynarodowej pozycji Konfederacji Szwajcarskiej jest jednak przez badaczy zagranicznych najczęściej rozpatrywany przez pryzmat oficjalnej linii politycznej państwa, wystąpień jego urzędników na forach organizacji międzynarodowych czy też wkładu Szwajcarii w liczne programy humanitarne realizowane na całym świecie. Stosunkowo rzadko natomiast w literaturze zagranicznej porusza się temat wewnętrznych uwarunkowań, które determinowały helwecki neutralizm, poprzestając co najwyżej na krótkiej wzmiance. Tymczasem wydają się one nie mniej istotne, a niekiedy wręcz ważniejsze od kontekstu zewnętrznego[1]. Szczególnie kryzysy okresu dwóch wojen światowych uwidoczniły skomplikowane mechanizmy regulujące życie polityczne tego kraju[2].

[1] Literatura szwajcarska przywiązuje do nich duże znaczenie. Spośród licznych publikacji odnoszących się do kwestii będącej przedmiotem zainteresowania w niniejszym artykule wymienić należy m.in.: F. Bugnion, *L'affaire Grimm-Hoffmann et l'élection de Gustave Ador au Conseil fédéral: naufrage et restauration de le neutralité Suisse*, [w:] *La Suisse et la guerre de 1914–1918: Actes du colloque tenu du 10 au 12 septembre 2014 au Château de Penthes, sous le direction de Christophe Vuilleumier*, Éditions Slatkine, Gèneve 2015, s. 513–544; Y. Collart, *L'affaire Grimm-Hoffmann et l'entrée de Gustave Ador au Conseil fédéral*, [w:] *Gustave Ador: 58 ans d'engagement politique et humanitaire*, Actes du Colloque Gustave Ador tenu au palais de l'Athénée les 9, 10 et 11 novembre 1995, red. R. Durand, D. Barbey, J.D. Candaux, Fondation Gustave Ador, Gèneve 1996, s. 277–294; A. Fleury, *La démocratie suisse et son fonctionnement du début de la guerre de 1914 à 1921*, „Revue d'histoire diplomatique" 2016, nr 4, s. 393–404; N. Gex, *De l'«honorable tribun socialiste», à l«agent de la Wilhelmstrasse»: Robert Grimm, les socialistes suisses et la Révolution russe sous l'œil de Louis Dummur*, „Cahiers Louis Dummur" 2016, nr 3, s. 27–44; H.U. Jost, *Robert Grimm: Persönlichkeit, Leitbilder, Politik*, [w:] *Robert Grimm: Marxist, Kämpfer, Politiker*, red. B. Degen, H. Schäppi, A. Zimmermann, Chronos, Zürich 2012, s. 13–26; P. Stauffer, *Die Affäre Hoffmann/Grimm*, „Schweizer Monatshefte: Zeitschrift für Politik, Wirtschaft, Kultur" 1973–1974, vol. 53, nr 1, s. 1–30; J.F. Tiercy, *Les tentatives de médiation suisses pendant la première guerre mondiale*, „Relations internationales" 1982, nr 30, s. 125–140; P. Widmer, *Bundesrat Arthur Hoffmann: Aufstieg und Fall*, NZZ Libro, Zürich 2017.

[2] Związane były one bądź z kwestiami militarnymi (np. internowanie obcych wojsk lub tendencje do rezygnacji z neutralności widoczne w dowództwie armii), bądź też z zagadnieniami ekonomicznymi i aprowizacyjnymi pozbawionego surowców naturalnych kraju.

Jak w każdej demokracji także w Szwajcarii jednym z głównych elementów porządku konstytucyjnego jest parlament[3]. Jego aktywność w obszarze polityki międzynarodowej bywa jednak marginalizowana, co wynika z mocnej pozycji rządu federalnego. Niekiedy prowadzi to do podejmowania przez posłów działań, które stoją w opozycji do przyjętych norm i obyczajów politycznych, ale stwarzają możliwość swoistej autopromocji za granicą, choć konsekwencje najczęściej bywają zgubne dla dalszej kariery politycznej parlamentarzystów. Jednym z przykładów kryzysu neutralizmu helweckiego związanego z działalnością posła była tzw. afera Grimma-Hoffmanna, która emocjonowała opinię publiczną tego kraju w czerwcu 1917 r.

Celem artykułu jest wskazanie najważniejszych płaszczyzn tego kryzysu w kontekście panujących w Szwajcarii norm życia politycznego. Szerokie zainteresowanie opinii publicznej kulisami tego skandalu oraz gremialne potępienie uzurpowania sobie przez parlamentarzystę prawa reprezentowana państwa przed zagranicznymi ośrodkami – niezależnie od opcji politycznej, z jakiej wywodzili się autorzy poszczególnych wystąpień – dowodzi dojrzałości obywatelskiej Szwajcarów jako narodu o ugruntowanej demokracji i kulturze poszanowania prawa. Reakcja społeczeństwa na aferę jest głównym przedmiotem zainteresowania, inne aspekty są natomiast poruszane w artykule jedynie w zakresie koniecznym do omówienia tematu.

II. Kontekst międzynarodowy i krajowy afery

Zrozumienie istoty tego kryzysu politycznego wymaga naszkicowania zarówno międzynarodowego kontekstu, jak i wewnętrznych uwarunkowań politycznych panujących wówczas w Szwajcarii. Pierwsza płaszczyzna przedstawia się stosunkowo klarownie. Po trzech latach wojny obie strony, tj. ententa oraz państwa centralne, znalazły się w sytuacji poważnego wyczerpania militarnego i ekonomicznego. Zakończone właśnie obustronne akcje wojskowe z 1916 r., obliczone na wykrwawienie przeciwnika, tj. słynna bitwa pod Verdun z jednej strony oraz ofensywa Brusiłowa i bitwa nad Sommą z drugiej, doprowadziły do sytuacji, w której dalsze prowadzenie wojny musiało skutkować rosnącym niezadowoleniem społecznym i w konsekwencji wybuchem ogólnoeuropejskiej rewolucji, której symptomy były już wówczas bardzo widoczne. Wyczerpanie sił doskonale ilustrują działania władz niemieckich w sprawie polskiej, sprowadzające się do zaakceptowania i ogłoszenia w listopadzie 1916 r. idei rekonstruowania państwa polskiego, co miało oczywiście powiększyć liczbę żołnierzy będących w dyspozycji państw centralnych o rekrutów znad Wisły, których liczebność szacowano na około milion ludzi[4]. Z drugiej strony frontu przystąpienie Stanów Zjednoczonych

[3] W polskojęzycznej literaturze przedmiotu najlepsze kompendium wiedzy nt. jego funkcjonowania stanowi zbiór artykułów helweckich politologów zebranych w przetłumaczonej przez Bogusława Banaszaka książce pt. *Parlament Szwajcarii*, red. J. Kugler, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000.

[4] *Confer Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy*, red. J. Kłaczkow, Z. Kania, Z. Girzyński, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.

do wojny w kwietniu 1917 r. miało być antidotum na nagłe pojawienie się zwiększonej wydolności mobilizacyjnej Niemiec – jak sytuację rozumieli Francuzi, a także uchronić ententę przed katastrofą i bankructwem – na czym głównie zależało Amerykanom zatroskanym o wielomilionowe kapitały użyczone aliantom. Wreszcie dodać wypada, że w Rosji właśnie wybuchła rewolucja, która obaliła carat. Nowy rząd stanął wprawdzie na stanowisku lojalnego sojusznika aliantów, ale jego pozycja wewnątrz kraju była mocno dyskusyjna, a zatem jego deklaracje także niezbyt godne zaufania.

W Szwajcarii sytuacja była oczywiście nieporównywalnie lepsza, co jednak wcale nie oznacza, że kraj ten był oazą spokoju i bezpieczeństwa. Tutaj również dawało o sobie znać zmęczenie wojną, która powodowała problemy handlowe, wzrost kosztów utrzymania przy jednoczesnych ograniczeniach swobód obywatelskich i rosnącej fali niezadowolenia społecznego, co już w listopadzie 1918 r. doprowadzić miało do strajku powszechnego[5]. Z punktu widzenia władzy najgorszy był jednak fundamentalny podział społeczeństwa na dwa zwalczające się obozy. Ukształtowane w oparciu o konstytucję z 1848 r. i jej rewizję z 1874 r. życie polityczne tego narodu, ujęte w formułę federalizmu i kooperacji kantonów z federacją[6], w latach I wojny światowej przeszło ciężką próbę, której w zgodnej ocenie historyków nie przetrwało, nawet jeśli politycznie państwo pozostało neutralne. Ów podział przebiegał wzdłuż linii rozgraniczającej sympatie społeczeństwa w stosunku do wojujących stron i w pewnym uproszczeniu można ją przeprowadzić po linii podziału językowego[7]. Dodać przy tym trzeba, że nie był to podział jedynie teoretyczny – głęboko rzutował na życie społeczne, co w przypadku narodu o tak skomplikowanej strukturze kulturowej, wyznaniowej oraz ze stosunkowo słabymi więzami historycznymi prowadzić mogło wprost do rozkładu państwa lub wręcz wojny domowej[8].

Wojna propagandowa w Szwajcarii rozpoczęła się zresztą już w 1914 r. po pierwszych salwach armatnich w sąsiednich krajach, a niekiedy – tak jak w przypadku Lozanny – nawet jeszcze przed nimi. Przykładów na wzajemny antagonizm zwaśnionych stron można podać bardzo wiele[9]. Oczywiście pojawiały się także głosy wzywające do wzajemnego zrozumienia i przestrzegania neutralności, ale były one raczej wyjątkowe i ograniczały się do kręgów intelektualistów, z najbardziej znanym wystąpieniem tego typu autorstwa Carla Spittelera[10]. Ów antagonizm miał także swoje ikony po obu

[5] J. Tanner, *Geschichte der Schweiz im 20. Jahrhundert*, C.H.Beck, München 2015, s. 145–152.

[6] *Confer* Z. Czeszejko-Sochacki, *Wstęp*, [w:] *Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z dnia 18 kwietnia 1999 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000, s. 15–21.

[7] E. Bonjour, *Geschichte der schweizerischen Neutralität. Vier Jahrhunderte eidgenössischer Aussenpolitik*, Helbing Lichtenhahn Verlag, Basel 1965, s. 571–576.

[8] Jego echa pozostały żywe także w pierwszych latach powojennych, kiedy doszło do sporów nt. przystąpienia Szwajcarii do Ligi Narodów. H. Florkowska-Frančić, *Wokół tożsamości Szwajcarów*, [w:] *W krainie metarefleksji. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Robotyckiemu*, red. J. Barański, A. Niedźwiedź, M. Golonka-Czajkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 443.

[9] *Confer* J. Wojtowicz, *Historia Szwajcarii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989, s. 205–209.

[10] Tekst oryginalny z polskim tłumaczeniem: C. Spitteler, *Unser Schweizer Standpunkt. Rede, gehalten in der Neuen Helvetischen Gesellschaft, Gruppe Zürich, am 14. Dezember 1914*, <http://www.sbc.org.pl/Content/10804/spitteler.pdf>, dostęp 3 IV 2020.

stronach barykady. W alemańskiej Szwajcarii był nią mianowany przez Zgromadzenie Narodowe (przy sprzeciwie kantonów romańskich) generał Ulrich Wille – znany germanofil, na dodatek z rodzinnymi powiązaniami z niemiecką elitą polityczną. Zdarzały się wprawdzie bardzo pochlebne opinie o nim, które publikowała prasa nad Lemanem po ogłoszeniu tej nominacji[11], ale mimo wszystko ogół tamtejszej opinii publicznej był mu raczej niechętny. Wyrażane później przez niego sądy nt. konieczności przystąpienia Szwajcarii do wojny prowokowały żywe wystąpienia frankofilskich kół, nierzadko w formie specjalnych broszur[12]. Niekiedy nawet zarzucano mu, że otacza się sztabowcami niemieckojęzycznymi z pominięciem oficerów z francuskiej części Szwajcarii[13]. W takiej sytuacji stanowisko szefa Departamentu Politycznego (MSZ) było nad wyraz newralgiczne, a działalność zajmującego je podówczas polityka pochodzącego z graniczącego z oboma państwami niemieckimi kantonu Sankt Gallen – Arthura Hoffmanna – znajdowała się w sferze szczególnych zainteresowań frankofilskich środowisk, zatroskanych o potencjalne złamanie neutralności i przystąpienie Szwajcarii do wojny po stronie państw centralnych.

Uosobieniem wzajemnej niechęci po stronie francuskojęzycznej Szwajcarii była natomiast postać Gustave'a Adora. Ten znany genewski polityk o orientacji liberalnej oprócz podejmowania aktywności w ojczystym kantonie zajmował również poczesne stanowisko w życiu politycznym na poziomie federacji, będąc członkiem Rady Federalnej w latach 1889–1917. Od 1910 r. pełnił funkcję prezesa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz był posłem szwajcarskiego parlamentu. W okresie tym dał się poznać jako zdecydowany stronnik Francji. Przysporzyło mu to zresztą przejściowo pewnych problemów. Jako komisarz szwajcarski Wystawy Światowej w Paryżu w 1900 r. za swe zasługi dla Francji został odznaczony Orderem Legii Honorowej, co było niezgodne z konstytucją szwajcarską i w 1902 r. doprowadziło do jego dymisji, acz krótkotrwałej, bo wybrano go ponownie w tym samym roku[14]. Ta „afera Adora" stała się niebawem synonimem ulegania polityków zachodniej Szwajcarii wpływom Francji, co o tyle nie było pozbawione podstaw, że znaczna część tamtejszych elit wywodziła się z osiadłych w Genewie rodzin francuskich hugenotów.

Wspomnieć wreszcie należy o międzynarodowej roli Szwajcarii, która jako państwo neutralne predystynowana była do podejmowania inicjatyw pokojowych lub przynajmniej pośrednictwa dyplomatycznego pomiędzy mocarstwami, co zresztą leżało w pewnym sensie także w jej własnym interesie i miało swe początki jeszcze przed rozpoczęciem konfliktu[15]. Płaszczyzna ta była bardzo istotna dla Bundesratu,

[11] *Le général Wille*, „Gazette de Lausanne", 4 VIII 1914.

[12] *Confer* P. Seippel, *Les événements actuels vus de la Suisse romande*, Rascher, Zürich 1915; W. Martin, *Histoire de la Suisse*, Payot, Paris 1927, s. 296–298.

[13] *Chronique militaire*, „Gazette de Lausanne", 8 XII 1917.

[14] F. Walter, *Gustave Ador*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/003848/2002-06-12/>, dostęp 30 III 2020.

[15] *Confer* M. Mittler, *Der Weg zum Ersten Weltkrieg: Wie neutral war die Schweiz? Kleinstaat und europäischer Imperialismus*, NZZ Libro, Zürich 2003; A. Holenstein, *Mitten in Europa. Verflechtung und Abgrenzung in der Schweizer Geschichte*, Hier und Jetzt Verlag, Baden 2015, s. 219.

także parlament helwecki żywo interesował się problemem, jakkolwiek nie wszystkie działania rządu były zrazu podawane do publicznej wiadomości. Z uwagi na fakt, że Szwajcaria miała niewielkie zasoby surowców mineralnych, oraz w obliczu niemożności zaspokojenia potrzeb żywieniowych ludności bez importu kraj zmuszony był prowadzić grę o przetrwanie, a jego władze potrzebowały jakiegoś rodzaju karty przetargowej lub instrumentu umożliwiającego pozyskiwanie od wojujących stron niezbędnych dóbr. Pośrednictwo dyplomatyczne, zwane też „dobrymi usługami", doskonale nadawało się do prowadzenia polityki zagranicznej. W sytuacji propagandowej wojny domowej, która trwała w społeczeństwie, wszelkie akcje rządu, czy tym bardziej poszczególnych polityków, narażające kraj na perturbacje na płaszczyźnie międzynarodowej były zatem szczególnie drażliwe.

W takich oto warunkach politycznych latem 1917 r. rozgorzała w szwajcarskim parlamencie debata na temat jednego z najbardziej emocjonujących ówczesne społeczeństwo problemów, który przeszedł do historii pod nazwą afery Grimma-Hoffmanna[16]. Debaty te relacjonowała dość szczegółowo prasa; rzecz stała się na kilka tygodni leitmotivem helweckiego życia publicznego. Bardzo szybko do dyskusji włączyła się opinia publiczna, co doprowadziło do tego, że podawane przez czasopisma informacje na ten temat przekraczały zwyczajowe rubryki poświęcone życiu parlamentarnemu, takie jak *Aus Bundesrat*, *Im Parlament* czy *Politisches*, i przybierały formułę bardziej otwartą – zbierano i komentowano głosy już nie tylko samych posłów, ale także innych osobistości życia społecznego.

III. Kulisy skandalu

Sprawa dotyczyła tajnej misji, której podjął się jeden z parlamentarzystów socjalistycznych – Robert Grimm, przy okazji swojego pobytu w Piotrogrodzie. Udał się tam w celu przygotowania powrotu do ojczyzny rosyjskich socjalistów, co umożliwiała nowa sytuacja polityczna po rewolucji lutowej[17]. Misja ta, jak się okazało, zlecona przez szefa Departamentu Politycznego – wspomnianego A. Hoffmanna, polegać miała na wysondowaniu, czy możliwe jest zawarcie przez nowy rząd rosyjski odrębnego pokoju z Niemcami. Odpowiadało to zarówno przekonaniom socjalistów nt. wojny,

[16] O wpływie tej afery na helweckie życie polityczne w dobie wojny światowej najdobitniej świadczy fakt, że w szwajcarskich opracowaniach historycznych, które powstawały w naznaczonych polityką godzenia latach dwudziestych XX w., była ona jako niemal jedyna przedstawiana jako bardzo poważne zachwianie państwa, choć w rzeczywistości jej znaczenie nie było aż tak wielkie. Eduard Fueter nazwał ją nawet „najgorszym ciosem" (E. Fueter, *Die Schweiz seit 1848. Geschichte/Witrschaft/Politik*, Orell Füssli Verlag, Zürich–Leipzig 1928, s. 270). Historiografia szwajcarska tego okresu uwypuklała także aspekt pośrednictwa helweckiego w kryzysach międzynarodowych jako dominujący powód podjęcia się przez A. Hoffmanna roli mediatora (H. Nabholtz, L. von Muralt, R. Feller, E. Bonjour, *Geschichte der Schweiz*, Band 2, Schulthess, Zürich 1938, s. 632–634).

[17] *Confer* A.E. Senn, *The Russian Revolution in Switzerland 1914–1917*, The University of Wisconsin Press, Madison 1971, s. 224 i n.

jak i – co szczególnie bulwersowało frankofilską opinię publiczną w Szwajcarii – zapatrywaniom dużej części niemieckojęzycznej ludności tego kraju, którą uosabiał A. Hoffmann oraz niektórzy z wysokich oficerów w armii z generałem U. Willem na czele. Oczywiście sama idea zakończenia wojny była popierana nad Lemanem, ale na pewno nie poprzez zwycięstwo Niemiec, a do tego właśnie doszłoby po ewentualnym wycofaniu się Rosji z wojny.

W Piotrogrodzie R. Grimm odbył kilka spotkań ze zwolennikami Lenina, wygłosił też kilka odczytów dla szerszej publiczności oraz nade wszystko nawiązał relacje z osobami rzekomo blisko związanymi z kręgami rządowymi, proponując pośrednictwo szwajcarskie w kontaktach z Niemcami[18]. Swoje spostrzeżenia i uwagi kierował do Berna przez zaszyfrowane meldunki wysyłane z poselstwa helweckiego. Jedna z instrukcji, którą otrzymał w odpowiedzi od A. Hoffmanna, została jednak przejęta przez przebywającego w Piotrogrodzie socjalistycznego ministra uzbrojenia Republiki Francuskiej – Alberta Thomasa, ten zaś sprawę upublicznił. Treść instrukcji opublikowało też jedno z czasopism socjalistycznych w Sztokholmie – „Socialdemokraten", aby rzecz stała się jawna także dzięki prasie neutralnego kraju. Notatka informująca o gotowości Niemców do wycofania się z ofensywy na wschodzie w zamian za „honorowy pokój z Rosją" jasno dawała do zrozumienia, że Szwajcarzy prowadzą własną grę polityczną, której cele – jak można było sądzić z dalszej treści depeszy – sprowadzały się do odnowienia kontaktów handlowych po zakończeniu wojny. Publikacja depeszy natychmiast doprowadziła do skandalu o charakterze międzynarodowym. Szwajcar, którego nierzadko nawet prasa we własnym kraju określała mianem niemieckiego agenta, został wydalony z Rosji[19]. Nowe władze w Piotrogrodzie zakazywały mu zresztą wjazdu na terytorium kraju już wcześniej, obawiając się jego agitacji wśród bolszewików[20]. W Szwajcarii rozgorzała ożywiona dyskusja nt. przekroczenia przez obu polityków uprawnień. Jednocześnie we francuskojęzycznej części kraju trwały manifestacje, podczas których żądano dymisji A. Hoffmanna i solennego potwierdzenia przez władze federalne ścisłego przestrzegania neutralności. Jedynie środowiska socjalistyczne zachowały się początkowo nieco bardziej umiarkowanie, podając w wątpliwość prawdziwość doniesień o tym, że R. Grimm działał w celu skłonienia rządu rosyjskiego do wycofania się z wojny[21]. Wkrótce jednak także to środowisko przyjęło do wiadomości, że jednak w istocie tak było, choć oskarżając R. Grimma o sprzeniewierzenie się

[18] Informacje o rzekomym nawiązaniu bezpośrednich kontaktów R. Grimma z Aleksandrem Kiereńskim docierały ze Sztokholmu już w kwietniu za pośrednictwem Svenska Telegraph-Bureau. Niekiedy wprost sugerowano, że ten szwajcarski polityk podjął się misji pośredniczenia w regulowaniu spraw niemiecko-rosyjskich. *Grimm als Zwischenmann der deutschen und russischen Regierung*, „Neue Zürcher Nachrichten", 26 IV 1917.

[19] *Grimm aus Russland ausgewiesen*, „Tagblatt der Stadt Thun", 18 VI 1917; *Robert Grimm als deutscher Agent aus Russland ausgewiesen!*, „Grütlianer", 18 VI 1917.

[20] „Tagblatt der Stadt Thun", 14 V 1917; *Eidgenossenschaft*, „Bote vom Untersee und Rhein", 19 V 1917. Informacje na ten temat, które publikowano w Szwajcarii, opatrywano niekiedy dość uszczypliwymi komentarzami lub tytułami, np. *Grimm en quarantaine*, „Nouvelliste Valasain", 15 V 1917.

[21] *Expulsion du socialiste suisse Robert Grimm*, „La Sentinelle", 18 VI 1917.

ideałom ogólnoświatowej rewolucji, widziało w jego postępowaniu bardziej nieudolność i naiwność aniżeli celowe sabotowanie programu bolszewików[22].

Cały problem miał kilka różnych aspektów, których stopniowe odkrywanie prowadziło do coraz większych perturbacji politycznych, aż wreszcie spowodowało odwołanie szefa Departamentu Politycznego i mianowanie na to stanowisko wspomnianego frankofila – G. Adora. Już same okoliczności podjęcia tematu przez helwecką klasę polityczną świadczą o trzęsieniu ziemi spowodowanym samowolnymi działaniami A. Hoffmanna. Informacja o jego akcji nadeszła podczas posiedzenia parlamentu, w trakcie którego odbywała się – jak to określił jeden z berneńskich korespondentów socjalistycznej „La Sentinelle" – „nudna debata nad akcyzami". Jej główny uczestnik, szef Departamentu Ekonomicznego (podówczas równocześnie prezydent Szwajcarii) – Edmund Schulthess, musiał ją jednak w samym środku opuścić, po tym jak otrzymał z Paryża depeszę skierowaną do Bundesratu z żądaniem dymisji A. Hoffmanna, co wymagało natychmiastowej konsultacji z pozostałymi członkami rządu. Sesję parlamentu przerwano, a krótko potem rozpoczęto w nim debatę poświęconą zaistniałej sytuacji. Ta zamieniła się w ogólnonarodową dyskusję na temat zakresu neutralności Szwajcarii w kontekście toczącej się wojny. Mimo że po dwóch dniach spełniono żądanie Paryża (formalnie A. Hoffmann sam podał się do dymisji), sprawa niemal całkowicie zdominowała helweckie życie polityczne przez następnych kilka tygodni, co w dużej mierze wynikało także z faktu, że w szwajcarskim systemie politycznym parlament nigdy nie odzwierciedlał struktury społeczeństwa i dlatego też niekiedy dochodziło do swoistego dwugłosu[23]. Bardzo liczne komentarze polityczne, które pojawiły się zarówno w parlamencie, jak i w przestrzeni publicznej, dotyczyły kilku kluczowych zagadnień, które warto wskazać. Świadczą one bowiem o dojrzałości demokracji w Szwajcarii, a jednocześnie doskonale obrazują mentalność polityczną tamtejszego społeczeństwa, która zasadniczo nie zmieniła się do dziś.

IV. Główne aspekty afery

Najistotniejszym zagadnieniem, które obligowało parlament i rząd do podjęcia zasadniczych kroków wobec obu polityków, był oczywiście międzynarodowy aspekt skandalu. Chodziło o bezpieczeństwo tak militarne (we Francji wprost formułowano hasła zbrojnej interwencji, co dodatkowo otworzyłoby nowe możliwości taktyczne na południowej flance frontu), jak i ekonomiczne. Szczególnie prasa francuskojęzyczna zwracała uwagę na aspekt uzależnienia Szwajcarii od dostaw artykułów spożywczych za pośrednictwem

[22] *Un coup de foudre dans le monde politique Suisse*, „La Sentinelle", 19 VI 1917. Niektóre czasopisma informowały, że takie same stanowisko wyraziły także rosyjskie środowiska socjalistyczne, cytując niekiedy ich wystąpienia w tej sprawie. Na przykład *Zum Fall Grimm*, „Graubündner General-Anzeiger", 14 VI 1917.

[23] R. Lüthi, L. Meyer, H. Hirter, *Dyscyplina frakcyjna i reprezentacja interesów partykularnych w Radzie Narodowej*, [w:] *Parlament Szwajcarii*, red. J. Kugler, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000, s. 96.

francuskich portów i związanej z tym konieczności zachowania absolutnej neutralności[24]. Nie bez pewnej obawy relacjonowano, jak sprawę postrzega francuska opinia publiczna, cytując najważniejsze dzienniki ukazujące się nad Sekwaną, takie jak „Le Temps", „Le Petit Parisien" czy „Le Matin"[25]. Głosy z Francji i Wielkiej Brytanii były monitorowane oczywiście także przez alemańskie dzienniki, choć wyrażane w Paryżu i Londynie niekiedy daleko idące opinie na temat rozrachunku Szwajcarii z aferą były przez tę część helweckiej opinii publicznej nieco odważniej krytykowane[26].

Afera Grimma-Hoffmanna zaabsorbowała niemal całkowicie helweckie poselstwo w Paryżu, które wszelkimi dostępnymi środkami usiłowało przekonać Quai d'Orsay, że rząd nie ma nic wspólnego z tą inicjatywą oraz podjął wszelkie możliwe kroki w celu pociągnięcia do odpowiedzialności A. Hoffmanna, nawet jeśli ten piastował jedno z najważniejszych stanowisk w państwie. Bardzo charakterystyczny pod tym względem był wywiad, którego udzielił helwecki poseł w Paryżu, Charles Édouard Lardy, jednemu z francuskich czasopism. Podkreślał w nim, że dymisja A. Hoffmanna jasno pokazuje, że rząd dystansuje się od jego samowolnych kroków. Zwracał uwagę na fakt, że nikt nie ma prawa stawiać się ponad ustalone prawem kompetencje, a jeśli to czyni, to jego odwołanie – nawet jeśli jest wyjątkowym wydarzeniem – musi być nieuchronne[27].

Tego typu akcja placówki dyplomatycznej oraz działania rządu w kraju były oczywiście jak najbardziej naturalne. Kwestia odpowiedzialności za kroki podejmowane przez pojedynczego polityka na płaszczyźnie międzynarodowej animowała jednak także wystąpienia przeróżnych grup społecznych, gdyż Szwajcarzy w znacznie większym stopniu niż inne narody jako społeczeństwo aspirowali do kreowania polityki zagranicznej, w tym także przez referenda[28]. Punktem zwrotnym na tej płaszczyźnie był słynny traktat Gotharda, którego podpisanie (13 października 1909 r.)[29] doprowadziło

[24] Dodać trzeba, że gros aprowizacji Szwajcarii zapewniała utworzona w tym celu organizacja Société de Surveillance Économique Suisse (SSS), która znajdowała się pod kontrolą francuską. Cukier i węgiel dostarczali natomiast Szwajcarom Austriacy i Niemcy przez konkurencyjną dla SSS Treuhandstelle, co stawiało władze w Bernie w bardzo niekomfortowej sytuacji. J.J. Langendorf, *Histoire de la neutralité. Une perspective*, Infolio Éditions, Gollion 2007, s. 191; E. Bonjour, *op. cit.*, s. 656.

[25] *L'opinion de la presse française*, „La Gruyère", 22 VI 1917.

[26] Jednym z charakterystycznych pod tym względem wystąpień jest długi artykuł opublikowany na łamach „Zürcher Nachrichten", w którym autor, powołując się na angielski „Times" oraz francuskie „L'Humanité" i „L'Homme Enchainé", zwracał uwagę, że niektóre alianckie środowiska nie uważały sprawy za zakończoną, a dymisja A. Hoffmanna nie była dla nich odpowiednim zadośćuczynieniem. *Zum Zwischenfall Hoffmann*, „Zürcher Nachrichten", 22 VI 1917.

[27] *Zum Zwischenfall Grimm-Hoffmann. Erklärungen der Schweizer Gesandten in Paris*, „Tagesanzeiger für Stadt und Kanton Bern", 20 VI 1917.

[28] *Confer* G. Lutz, *Inicjatywa obywatelska jako metoda kontroli politycznej w Szwajcarii*, [w:] *Demokracja bezpośrednia. Szwajcarska demokracja modelem dla XXI wieku?*, red. M. Góra, K. Koźbiał, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2011, s. 74.

[29] Sprawa dotyczyła udzielenia koncesji ekonomicznych Niemcom i Włochom w zamian za zgodę na wykup przez Konfederację kolei Gotharda, które subsydiował Berlin i Rzym. G. Benz, *Convention du Gothard*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/017251/2005-12-06/>, dostęp 8 VIII 2020.

do swoistego kryzysu społecznego, sprowadzającego się do żądania objęcia kontrolą społeczną polityki międzynarodowej[30]. Debata publiczna na ten temat, prowadzona na większą skalę od 1913 r., została wprawdzie przerwana przez wybuch wojny, ale afera Grimma-Hoffmanna stała się doskonałą okazją do jej odnowienia.

Inny powszechnie podnoszony aspekt afery dotyczył nielegalności działań obu polityków. Już wówczas przyjętą i ściśle przestrzeganą regułą życia politycznego była zasada, że Bundesrat, składający się z równorzędnych szefów poszczególnych departamentów, z których to szefów jeden na okres zaledwie roku przejmuje *stricte* reprezentacyjną funkcję prezydenta, działa na zewnątrz jako jedno ciało. Oznacza to, że w kontaktach z parlamentem, partiami politycznymi, społeczeństwem oraz zagranicą Bundesrat mówi zawsze jednym głosem. Oczywiście wśród jego członków są przedstawiciele różnych partii politycznych, odległych programowo, ale wszelkie różnice zdań są przedmiotem dyskusji w trakcie posiedzeń Bundesratu w celu wypracowania kompromisowego stanowiska, które staje się obowiązującą wszystkich wykładnią. Jeżeli takowego kompromisu nie można osiągnąć, to oficjalne stanowisko rząd przyjmuje przez głosowanie zaproponowanych rezolucji czy rozwiązań. W takiej sytuacji podejmowane przez któregokolwiek szefa departamentu działanie nie może być ani dowolne, ani tym bardziej tajne.

Sprawa była zresztą znacznie poważniejsza i dotykała nie tylko prawnych, ale także (a może nawet nade wszystko) moralnych kwestii, które dla romańskiej części opinii publicznej odgrywały ogromną rolę. Najbardziej charakterystyczne pod tym względem (choć nie jedyne tego typu) jest wystąpienie znanego polityka liberalnego i publicysty, S. de Félice'a, na łamach głównego dziennika lozańskiego[31]. Ten dość kwiecisty wywód poświęcony dymisji A. Hoffmanna, opatrzony wymowną łacińską sentencją *Patere legem quam ipse fecisti*, rozpoczyna się właśnie od zarzutów o sprzeniewierzenie się ideałom, które A. Hoffmann jeszcze jako prezydent Szwajcarii wyraził w manifeście do narodu z 5 sierpnia 1914 r. w obliczu rozpoczynającej się wojny. Słowa o przestrzeganiu całkowitej neutralności, konieczności odłożenia osobistych sympatii w imię bezpieczeństwa kraju i narodu miały stać teraz w całkowitej sprzeczności z rzeczywistością, a kolejno punktowane zarządzenia A. Hoffmanna z sierpnia 1914 r. stawały się jakby jego własnymi oskarżeniami. Wspomnieć należy, że „Gazette de Lausanne" była wówczas niemal oficjalnym organem francuskojęzycznych Szwajcarów, konkurującym nieco w tym względzie z „Journal de Genève", i była uznawana przez paryskie salony polityczne za miarodajny głos znad Lemanu[32], co także nie pozostawało bez wpływu na jej surową ocenę szefa helweckiej polityki zagranicznej.

---

[30] H. Florkowska-Frančić, *Polityka zagraniczna Szwajcarii w świetle referendów federalnych w latach 1848–2012*, [w:] *Naturalnie neutralna. Polityka zagraniczna Konfederacji Szwajcarskiej w XXI wieku*, red. A. Nitschke, Krakowska Oficyna Naukowa Tekst, Kraków 2014, s. 20–21.

[31] *Sanctions*, „Gazette de Lausanne", 21 VI 1917.

[32] Jako jeden z nielicznych dzienników zagranicznych „Gazette de Lausanne" była bez większych przeszkód dystrybuowana w Paryżu.

Bardzo istotnym problemem, który – sądząc po ukazujących się artykułach na ten temat – wstrząsnął helwecką opinią publiczną, było to, że obaj parlamentarzyści sprzeniewierzyli się własnym wyborcom, dając dowód na traktowanie ich jako bezimiennej masy potrzebnej jedynie do uzyskania mandatu. W społeczeństwie, w którym demokracja bardzo często przyjmowała formę bezpośredniej kontroli nad władzą polityczną (liczne referenda, a także w niektórych kantonach dość charakterystyczny sposób ich przeprowadzania za pomocą zebrania wszystkich obywateli i głosowania przez podniesienie ręki), takie podejście do wyborców wzbudzało większy niepokój niż protesty Paryża. Oczywiście na poziomie działań rządu federalnego nie była możliwa tak daleko posunięta kontrola społeczna nad politykiem, ale co do zasady powinien on ściśle stosować się do zdefiniowanych i powszechnie znanych wytycznych, którymi kierował się kraj. Złamanie tej zasady przez samowolne działania A. Hoffmanna i R. Grimma było nie tylko nieakceptowalne, ale również niewybaczalne. Bardzo charakterystyczne jest to, że niezależnie od swojej orientacji politycznej niemal wszystkie organy prasowe, a także główni politycy poszczególnych partii na równi potępiali działanie obu polityków bez względu na to, że ten pierwszy reprezentował partię radykalną, drugi natomiast środowisko socjalistyczne. Nieprzypadkowo następcą A. Hoffmanna został również polityk partii liberalnej.

Pojawiały się też opinie, w których wprost zarzucano A. Hoffmannowi niezrozumienie szwajcarskiej demokracji. Miało to wynikać z faktu, że pochodził on z naturalizowanej rodziny niemieckiej (wnuk Niemca) i odziedziczył po swoich przodkach postrzeganie parlamentaryzmu jako swoistej fasady życia politycznego obliczonego na przypodobanie się społeczeństwu przy całkowitym braku korelacji działań parlamentarzystów z zapatrywaniami społecznymi[33]. Oczywiście tego typu uwagi szły o wiele za daleko, ale sama argumentacja jest dość charakterystyczna dla helweckiego poczucia demokracji oddolnej. *Argumentum ad personam* pojawiało się naturalnie często także w frankofilskiej prasie, nawet poważne dzienniki zarzucały A. Hoffmannowi ograniczone zdolności oceny wpływu własnych działań na rzeczywistość[34].

Innym powodem, dla którego doszło do tak poważnych perturbacji w życiu politycznym, było to, że nie wszyscy członkowie Bundesratu zachowali się tak, jak oczekiwała od nich opinia publiczna. Wprawdzie decyzja o dymisji A. Hoffmanna została podjęta w zgodzie ze wspomnianą wyżej zasadą jednogłosu rządu (*in zustimmenden Sinne*), ale żywe protesty i niemal oficjalne *votum separatum* trzech jego członków kazało przypuszczać, że sprawa znacznie wykracza poza niefortunne działanie jednego z członków Rady Federalnej. Krótko mówiąc, chodziło o korupcję całego systemu, co miało się przejawiać w bronieniu winowajcy w imię partykularnych interesów partyjnych niektórych członków rządu przy oczywistej szkodzie, jaką A. Hoffmann

[33] *Gaffe et scandale*, „La Gruyère", 22 VI 1917. Taki sam zarzut kierowano także pod adresem R. Grimma, o którym „Journal de Genève" wprost napisała, że jest naturalizowanym Niemcem. *Le rôle de Grimm*, „Journal de Genève", 19 VI 1917.

[34] *L'affaire Grimm. M. Hoffmann, conseiller fédéral, compromis dans les négociations*, „Journal de Genève", 19 VI 1917.

wyrządził całemu społeczeństwu, bo pogróżki francuskie kierowane do Berna nie były tajemnicą. W powszechnym mniemaniu Szwajcarów pierwszorzędnym zadaniem rządu jest realizowanie oczekiwań społecznych, a nie kierowanie tymże społeczeństwem. Stąd też dyskusja nad ewentualnym odwleczeniem kwestii rozliczenia politycznego szefa zagranicznej polityki Szwajcarii w obliczu skomplikowanej i dynamicznie zmieniającej się pod wpływem rewolucji rosyjskiej sytuacji międzynarodowej w ogóle nie wchodziła w rachubę. Podkreślić należy, że zarówno w Zurychu, Bernie i Bazylei, jak i w Genewie czy Lozannie oczekiwania były takie same, niezależnie od fundamentalnych różnic, które prezentowały te ośrodki w ocenie samej wojny i krajów biorących w niej udział. Paradoksalnie afera Grimma-Hoffmanna w tym sensie była elementem zbliżającym zwaśnione strony, choć były także nieliczne wyjątki.

Dość często szwajcarscy parlamentarzyści w oskarżeniach kierowanych pod adresem A. Hoffmanna zwracali również uwagę na niebezpieczne zbliżenie szefa polityki zagranicznej do środowisk komunistycznych. Podobne poglądy wyrażała opinia publiczna zachodniej Szwajcarii. Jest to o tyle ciekawe zagadnienie, że ukazuje specyfikę atmosfery politycznej nadlemańskich kantonów, które jeszcze wówczas nie ulegały ideałom o proweniencji lewicowej, choć oczywiście i tam nie były one obce. Definiowane w połowie XIX w. idee liberalne wciąż obowiązywały w Lozannie czy Genewie, podczas gdy fascynacja hasłami socjalistycznymi, a potem także nierzadko komunistycznymi, właściwa była uprzemysłowionym kantonom niemieckojęzycznej części kraju, takim jak Bazylea czy Zurych[35]. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt, że tamtejszy ruch socjalistyczny rozwijał się pod wyraźnymi wpływami niemieckiej socjaldemokracji i stamtąd też czerpał inspiracje[36]. Dopiero z czasem tendencja ta uległa odwróceniu i po strajkach 1918 r. kantony alemańskie zeszły z niemieckiej ścieżki, a nawet w ogóle ruch socjalistyczny zaczął znacząco tracić tam wpływy, jego ideały uwidoczniły się natomiast w zachodniej Szwajcarii, choć zwykle bardziej na światopoglądowej niż ekonomicznej płaszczyźnie.

Afera Grimma-Hoffmanna była też ciekawą lekcją dla samych szwajcarskich socjalistów. Przypomnieć trzeba, że w dniach 5–8 września 1915 r. w Zimmerwaldzie odbyła się słynna konferencja europejskich socjalistów, która uwidoczniła zasadnicze rozbieżności pomiędzy socjaldemokratyczną a rewolucyjną frakcją tego środowiska. Kolejny zjazd, który odbył się w innej miejscowości berneńskiego kantonu – w Kientalu, kilka miesięcy później (kwiecień 1916 r.), pokazał, że obie frakcje są sobie poniekąd wrogie, rywalizując o wpływy w tym samym środowisku. Zjazd w Sztokholmie był zatem

[35] Związane to było głównie z popularnością haseł antymilitarystycznych wśród członków helweckiego ruchu robotniczego, co ujawniało się już przed wojną. Struktura gospodarcza obu kantonów była najbardziej odpowiednia do szerzenia tego typu haseł. *Confer* B. Degen, *Das Basel der andern. Geschichte der Basler Gewerkschaftsbewegung*, Z-Verlag, Basel 1986, s. 72–82; P. Maeder, *Der Kongress und die Arbeiterbewegung in der Regio*, [w:] *Gegen den Krieg. Der Basler Friedenskongress 1912 und seine Aktualität*, red. B. Degen *et al.*, Christoph Merian Verlag, Basel 2012, s. 69–76.

[36] D. Cusinay, T. Hauser, M. Schwank, *Deutsche Sozialdemokraten in der Schweiz nach dem Erlass des Sozialistengesetzes (1878–1890)*, [w:] *„Zuflucht Schweiz". Der Umgang mit Asylproblemen im 19. und 20. Jahrhundert*, red. C. Goehrke, W.G. Zimmermann, Verlag Hans Rohr, Zürich 1994, s. 121–172.

bardzo istotny z punktu widzenia przyszłych kierunków rozwoju ruchu socjalistycznego w Europie. Oznaczało to dla R. Grimma konieczność wyboru pomiędzy rewolucyjną a socjaldemokratyczną wersją socjalizmu, którego wyboru sam do końca nie był w stanie dokonać. Jako redaktor naczelny głównego organu socjalistów berneńskich, jakim był „Berner Tagwacht", nie chciał rozpraszać sił politycznych rodzimego środowiska i dlatego starał się działać na podstawie definiowanych przez Międzynarodówkę jeszcze przed jej rozłamem haseł pacyfistycznych i antymilitarystycznych. Mimo dużej rezerwy do Lenina, nie zwalczał jego opcji, a nawet – jak się potem miało okazać – pomagał mu w dostaniu się do Rosji w celu wywołania tam rewolucji kończącej wojnę. Afera Grimma-Hoffmanna postawiła zatem przed socjalistami szwajcarskimi ważkie pytanie: przeciw komu działał R. Grimm – czy przeciw ogólnoświatowej rewolucji (której wojna była przecież potrzebna), czy też przeciw militarystom (którzy tę wojnę prowadzili)? Pojawiały się także głosy, pochodzące głównie z Francji, że całe środowisko socjalistów w Szwajcarii jest *de facto* na usługach militarystów niemieckich, a działalność R. Grimma w Rosji dobitnie to pokazuje[37]. Chóralne potępienie R. Grimma przez niemal wszystkie ośrodki szwajcarskie przy nie do końca zdefiniowanej jego własnej postawie kazało przeciętnemu robotnikowi sądzić, że ów socjalista działał przeciw własnemu państwu, które bądź co bądź w wojnie nie uczestniczyło i ten stan rzeczy był jak najbardziej pożądany. Stąd też duża część tego środowiska wybrała trzecią drogę – wsparcia własnego państwa i ugodę z kapitalistami w celu wytworzenia swoistego *modus vivendi*, polegającego na wyrzeknięciu się strajków, rewolucji i podobnych działań w zamian za uwzględnianie przez przedsiębiorców najważniejszych postulatów socjalnych, choć na zawarcie formalnie takiej umowy w postaci słynnego paktu Igl-Dübi przyszło czekać jeszcze 20 lat[38].

Pomimo powszechnego potępienia obu bohaterów skandalu dały się w Szwajcarii słyszeć także głosy biorące ich w obronę. A. Hoffmanna, poza prasą w Sankt Gallen (z oczywistych powodów) i Bernie, usprawiedliwiano na łamach periodyków ukazujących się także w kantonach wydawałoby się najmniej do tego odpowiednich z uwagi na dominujące tam poglądy na temat wojny i jej głównych winowajców, tj. państw centralnych, czyli w Genewie i w Lozannie. R. Grimm również znajdował niekiedy wsparcie, głównie w Bernie i Zurychu (co było o tyle zrozumiałe, że był on parlamentarzystą z nominacji tego pierwszego kantonu, w Zurychu natomiast środowisko robotnicze było najsilniejsze). Takie głosy także dowodzą specyficznego helweckiego spojrzenia na państwo i polityków, którzy – należy podkreślić to raz jeszcze – są jedynie urzędnikami społeczeństwa, a nie osobistościami animującymi jego życie polityczne, jakkolwiek granica ta bywa płynna.

Do najbardziej charakterystycznych tego typu artykułów należy list datowany w Clarens na 21 czerwca 1917 r., który przesłał do redakcji „Gazette de Lausanne" znany adwokat – Jean de Muralt, a który redakcja w całości opublikowała[39]. Autor na samym

[37] *Die schweizerische Sozialdemokratie auf der Anklagebank des „Journal de Debats"*, „Neue Zürcher Nachrichten", 1 V 1917.

[38] J. Tanner, *op. cit.*, s. 233; J. Wojtowicz, *op. cit.*, s. 219.

[39] *Le cas de M. Hoffmann*, „Gazette de Lausanne", 23 VI 1917.

początku podkreślił, że wina A. Hoffmanna jest oczywista i wszelkie próby usprawiedliwiania jego samowolnej akcji nie mogą być uznawane za stosowne. Zwracał jednak uwagę, że głównym winowajcą jest R. Grimm, który dał się wplątać w niebezpieczną grę Niemców, a nie szef helweckiej polityki zagranicznej, który powinien działać w kierunku zakończenia wojny, co jest przecież celem polityki Szwajcarii jako kraju neutralnego[40]. Podobne opinie wyrażała także prasa niemieckojęzyczna. Przykładem może być artykuł Johanna Baptista Rusha, redaktora naczelnego konserwatywnego katolickiego pisma „Aargauer Volksblatt"[41]. Mowa w nim o stygmatyzowaniu jako francuskich masonów i szpiegów Paryża wszystkich, którzy ośmielali się wskazywać w niemieckiej czy austriackiej prasie zbrodnie, jakie popełnili Niemcy, lub nawet tych, którzy nawoływali do zakończenia rzezi, pracując nad urabianiem opinii publicznej w kierunku pacyfizmu i porozumienia międzynarodowego. Nagonka na A. Hoffmanna w Szwajcarii miała bardzo przypominać taką postawę, tyle że po drugiej stronie barykady. Nie zmienia to jednak faktu, że helwecki dyplomata powinien podejmować kroki, które zgodne są z poglądami powszechnie podzielanymi przez społeczeństwo Szwajcarii, choć forma była niezbyt fortunna. W bardzo podobnym tonie sytuację oceniała prasa w Zurychu, w szczególności główny tamtejszy dziennik „Neue Zürcher Zeitung", w którym nierzadko dowodzono, że działanie A. Hoffmanna motywowane było troską o przywrócenie pokoju, co skrzętnie odnotowała nawet prasa w Genewie[42].

Spośród głosów niemieckojęzycznej prasy w Szwajcarii, które brały A. Hoffmanna w obronę, przywołać należałoby też te, które pochodziły ze stołecznego Berna (a właściwie miasta siedziby władz federalnych, gdyż Szwajcaria konstytucyjnie nie ma stolicy). Do najciekawszych tego typu wystąpień należy artykuł opublikowany w „Tagesanzeiger für Stadt und Kanton Bern", którego autor zwrócił uwagę na konieczność zachowania niezależności Szwajcarii od obcych wpływów i jej prawa do prowadzenia własnej polityki bez oglądania się na interesy Paryża, Berlina czy Piotrogrodu[43]. Jak podkreślił, rekonstruowanie rządu w imię wychodzenia naprzeciw oczekiwaniom francuskim jest dowodem na słabość helweckiej klasy politycznej, a planowane nominacje dodatkowo osłabią rząd federalny. Obawa przed wejściem Szwajcarii w strefę wpływów Francji wskutek powierzenia kierownictwa polityki zagranicznej G. Adorowi była szczególnie widoczna i w pewnym sensie odpowiadała nieufności, jaką w kantonach nadlemańskich wzbudzał generał U. Wille.

---

[40] Tego typu opinie były stosunkowo częste w ówczesnej publicystyce i wydaje się, że także Bundesrat przynajmniej nie negował takiej roli Szwajcarii. Stąd też pojawiające się w literaturze przedmiotu opinie, że polityka zagraniczna ówczesnej Szwajcarii była pasywna i sprowadzała się do reagowania na bieżące wypadki bez określonej linii, wydają się zbyt daleko idące. *Confer* P. Andrzejewski, *Neutralność w polityce zagranicznej Finlandii i Szwecji*, PWN, Warszawa 1988, s. 56; M. Tomczyk, *Polityka Szwajcarii wobec Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 17.

[41] A. Scherrer, *Johann Baptist Rusch*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/025359/2009-08-20/>, dostęp 30 III 2020.

[42] *L'impresion à Zurich*, „Journal de Genève", 19 VI 1917.

[43] *Die Ernüchterung*, „Tagesanzeiger für Stadt und Kanton Bern", 20 VI 1917.

Krytyka zarówno obcych agencji prasowych, jak i poczytnych tytułów, które podjęły i nad wyraz intensywnie rozwijały sprawę „skandalu Hoffmanna", głównie francuskich i angielskich (w szczególności Havasa i „Timesa"), była zresztą obecna także we francuskojęzycznej części kraju. Warto na to zwrócić uwagę, bo fakt ten doskonale ukazuje, jak dalece Szwajcarzy nie tolerują ingerencji obcych (tj. zagranicznych) ośrodków w krajowe życie polityczne, nawet jeżeli ośrodki te reprezentują taki sam lub zbliżony sposób patrzenia na rzeczywistość. Przyjmowanie za obowiązującą i jedynie słuszną interpretację aktualnych wydarzeń politycznych w kraju, którą wystawiały zagraniczne ośrodki opiniotwórcze, musiało spotkać się z potępieniem jako atak na podstawowe wolności obywatelskie.

V. Zakończenie

Spoglądając z perspektywy na dyskusję, jaka rozgorzała w Szwajcarii wokół przywołanej afery (zaznaczono jedynie jej najważniejsze aspekty), zauważyć trzeba, że wykazała ona niewątpliwą dojrzałość społeczeństwa obywatelskiego w kontekście odpowiedzialności za państwo. Przejawiała się ona w krytyce nieprawnych i samowolnych posunięć polityków, niezależnie od ich przynależności partyjnej. Widać to wyraźnie w przebiegu dalszej działalności obu polityków. R. Grimma, który był typem swoistego trybuna ludowego, wybierano wprawdzie jako posła do parlamentu (w 1946 r. był nawet jego przewodniczącym), ale nie sprawował nigdy funkcji państwowych powierzonych przez Bundesrat, a tym bardziej nigdy nie został do niego wybrany, choć spośród wpływowych członków partii socjalistycznej trudno by było wskazać kogoś równie rozpoznawalnego i zaangażowanego. Podobnie rzecz się miała z A. Hoffmannem, który został odsunięty od administracji państwowej i nigdy do niej nie powrócił, mimo że działał bardzo aktywnie na płaszczyźnie kantonalnej i cieszył się w swojej małej ojczyźnie popularnością jako działacz społeczny[44].

Na koniec warto także podkreślić, że afera Grimma-Hoffmanna nie była jedyną, która wzbudzała polityczne emocje społeczeństwa szwajcarskiego w okresie I wojny światowej. Z wcale niekrótkiej listy mniej lub bardziej poważnych kryzysów tego typu można przywołać szpiegowski skandal, w który wmieszani byli pułkownicy K. Egli i M. Wattenwill, antypaństwową działalność socjalisty M. Daetwylera w Zurychu, rozruchy w Lozannie z demolowaniem niemieckiego konsulatu, prześladowanie studentów państw alianckich na Uniwersytecie Bazylejskim i wiele innych. Afera Grimma-Hoffmanna była jednak szczególna, bo żadna inna tak mocno nie pokazała sprzeciwu społeczeństwa wobec roszczenia sobie przez polityka niesłusznych pretensji do reprezentowania interesów państwa i kreowania się na męża opatrznościowego z pogwałceniem prawa i ustalonych obyczajów demokratycznego systemu, nawet jeśli rzecz szła

[44] M. Mayer, *Arthur Hoffmann*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/003991/2017-11-23/>, dostęp 1 IV 2020.

o żywotne interesy społeczne. Szwajcarzy jako najbardziej rozwinięta kultura demokratyczna w Europie oceniają tego typu samowolną działalność w sposób jednoznacznie negatywny. Z tego właśnie względu helweccy historycy mogli z perspektywy czasu ocenić wydarzenia z czerwca 1917 r. jako najpoważniejszy kryzys państwa w dobie wojny.

Bibliografia

Źródła

L'affaire Grimm. M. Hoffmann, conseiller fédéral, compromis dans les négociations, „Journal de Genève", 19 VI 1917.
Le cas de M. Hoffmann, „Gazette de Lausanne", 23 VI 1917.
Chronique militaire, „Gazette de Lausanne", 8 XII 1917.
Un coup de foudre dans le monde politique Suisse, „La Sentinelle", 19 VI 1917.
Eidgenossenschaft, „Bote vom Untersee und Rhein", 19 V 1917.
Die Ernüchterung, „Tagesanzeiger für Stadt und Kanton Bern", 20 VI 1917.
Expulsion du socialiste suisse Robert Grimm, „La Sentinelle", 18 VI 1917.
Gaffe et scandale, „La Gruyère", 22 VI 1917.
Le général Wille, „Gazette de Lausanne", 4 VIII 1914.
Grimm als Zwischenmann der deutschen und russischen Regierung, „Neue Zürcher Nachrichten", 26 IV 1917.
Grimm aus Russland ausgewiesen, „Tagblatt der Stadt Thun", 18 VI 1917.
Grimm en quarantaine, „Nouvelliste Valasain", 15 V 1917.
L'impresion à Zurich, „Journal de Genève", 19 VI 1917.
L'opinion de la presse française, „La Gruyère", 22 VI 1917.
Robert Grimm als deutscher Agent aus Russland ausgewiesen!, „Grütlianer", 18 VI 1917.
Le rôle de Grimm, „Journal de Genève", 19 VI 1917.
Sanctions, „Gazette de Lausanne", 21 VI 1917.
Die schweizerische Sozialdemokratie auf der Anklagebank des „Journal de Debats", „Neue Zürcher Nachrichten", 1 V 1917.
Seippel P., *Les événements actuels vus de la Suisse romande*, Rascher, Zürich 1915.
Spitteler C., *Unser Schweizer Standpunkt*, Rede, gehalten in der Neuen Helvetischen Gesellschaft, Gruppe Zürich, am 14. Dezember 1914, <http://www.sbc.org.pl/Content/10804/spitteler.pdf>.
„Tagblatt der Stadt Thun", 14 V 1917.
Zum Fall Grimm, „Graubündner General-Anzeiger", 14 VI 1917.
Zum Zwischenfall Grimm-Hoffmann. Erklärungen der Schweizer Gesandten in Paris, „Tagesanzeiger für Stadt und Kanton Bern", 20 VI 1917.
Zum Zwischenfall Hoffmann, „Zürcher Nachrichten", 22 VI 1917.

Piśmiennictwo

Akt 5 listopada 1916 roku i jego konsekwencje dla Polski i Europy, red. J. Kłaczkow, K. Kania, Z. Girzyński, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.
Andrzejewski P., *Neutralność w polityce zagranicznej Finlandii i Szwecji*, PWN, Warszawa 1988.

Benz G., *Convention du Gothard*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/017251/2005-12-06/>.

Bonjour E., *Geschichte der schweizerischen Neutralität. Vier Jahrhunderte eidgenössischer Aussenpolitik*, Helbing Lichtenhahn Verlag, Basel 1965.

Bugnion F., *L'affaire Grimm-Hoffmann et l'élection de Gustave Ador au Conseil fédéral: naufrage et restauration de le neutralité Suisse*, [w:] *La Suisse et la guerre de 1914–1918: Actes du colloque tenu du 10 au 12 septembre 2014 au Château de Penthes*, red. Ch. Vuilleumier, Éditions Slatkine, Gèneve 2015.

Collart Y., *L'affaire Grimm-Hoffmann et l'entrée de Gustave Ador au Conseil fédéral*, [w:] *Gustave Ador: 58 ans d'engagement politique et humanitaire*, Actes du Colloque Gustave Ador tenu au palais de l'Athénée les 9, 10 et 11 novembre 1995, red. R. Durand, D. Barbey, J.D. Candaux, Fondation Gustave Ador, Gèneve 1996.

Cusinay D., Hauser T., Schwank M., *Deutsche Sozialdemokraten in der Schweiz nach dem Erlass des Sozialistengesetzes (1878–1890)*, [w:] *„Zuflucht Schweiz". Der Umgang mit Asylproblemen im 19. und 20. Jahrhundert*, red. C. Goehrke, W.G. Zimmermann, Verlag Hans Rohr, Zürich 1994.

Czeszejko-Sochacki Z., *Wstęp*, [w:] *Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z dnia 18 kwietnia 1999 r.*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000.

Degen B., *Das Basel der andern. Geschichte der Basler Gewerkschaftsbewegung*, Z-Verlag, Basel 1986.

Fleury A., *La démocratie suisse et son fonctionnement du début de la guerre de 1914 à 1921*, „Revue d'histoire diplomatique" 2016, nr 4.

Florkowska-Frančić H., *Polityka zagraniczna Szwajcarii w świetle referendów federalnych w latach 1848–2012*, [w:] *Naturalnie neutralna. Polityka zagraniczna Konfederacji Szwajcarskiej w XXI wieku*, red. A. Nitschke, Krakowska Oficyna Naukowa Tekst, Kraków 2014.

Florkowska-Frančić H., *Wokół tożsamości Szwajcarów*, [w:] *W krainie metarefleksji. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Robotyckiemu*, red. J. Barański, A. Niedźwiedź, M. Golonka-Czajkowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.

Fueter E., *Die Schweiz seit 1848. Geschichte/Witrschaft/Politik*, Orell Füssli Verlag, Zürich––Leipzig 1928.

Gex N., *De l' «honorable tribun socialiste», à l «agent de la Wilhelmstrasse»: Robert Grimm, les socialistes suisses et la Révolution russe sous l'œil de Louis Dummur*, „Cahiers Louis Dummur" 2016, nr 3.

Holenstein A., *Mitten in Europa. Verflechtung und Abgrenzung in der Schweizer Geschichte*, Hier und Jetzt Verlag, Baden 2015.

Jost H.U., *Robert Grimm: Persönlichkeit, Leitbilder, Politik*, [w:] *Robert Grimm: Marxist, Kämpfer, Politiker*, red. B. Degen, H. Schäppi, A. Zimmermann, Chronos, Zürich 2012.

Langendorf J.J., *Histoire de la neutralité. Une perspective*, Infolio Éditions, Gollion 2007.

Lüthi R., Meyer L., Hirter H., *Dyscyplina frakcyjna i reprezentacja interesów partykularnych w Radzie Narodowej*, [w:] *Parlament Szwajcarii*, red. J. Kugler, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000.

Lutz G., *Inicjatywa obywatelska jako metoda kontroli politycznej w Szwajcarii*, [w:] *Demokracja bezpośrednia. Szwajcarska demokracja modelem dla XXI wieku?*, red. M. Góra, K. Koźbiał, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2011.

Maeder P., *Der Kongress und die Arbeiterbewegung in der Regio*, [w:] *Gegen den Krieg. Der Basler Friedenskongress 1912 und seine Aktualität*, red. B. Degen *et al*., Christoph Merian Verlag, Basel 2012.

Martin W., *Histoire de la Suisse*, Payot, Paris 1927.

Mayer M., *Arthur Hoffmann*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/003991/2017-11-23/>.
Mittler M., *Der Weg zum Ersten Weltkrieg: Wie neutral war die Schweiz? Kleinstaat und europäischer Imperialismus*, NZZ Libro, Zürich 2003.
Nabholtz H., Muralt von L., Feller R., Bonjour E., *Geschichte der Schweiz*, Band 2, Schulthess, Zürich 1938.
Scherrer A., *Johann Baptist Rusch*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/025359/2009-08-20/>.
Senn A.E., *The Russian Revolution in Switzerland 1914–1917*, The University of Wisconsin Press, Madison 1971.
Stauffer P., *Die Affäre Hoffmann/Grimm*, „Schweizer Monatshefte: Zeitschrift für Politik, Wirtschaft, Kultur" 1973–1974, vol. 53, nr 1.
Tanner J., *Geschichte der Schweiz im 20. Jahrhundert*, C.H.Beck, München 2015.
Tiercy J.F., *Les tentatives de médiation suisses pendant la première guerre mondiale*, „Relations internationales" 1982, nr 30.
Tomczyk M., *Polityka Szwajcarii wobec Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
Walter F., *Gustave Ador*, Dictionnaire Historique de la Suisse, <https://hls-dhs-dss.ch/fr/articles/003848/2002-06-12/>.
Widmer P., *Bundesrat Arthur Hoffmann: Aufstieg und Fall*, NZZ Libro, Zürich 2017.
Wojtowicz J., *Historia Szwajcarii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.